

Krystyna Janda, Modlitwa (Chodzi

słowa: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

muzyka: Jerzy Satanowski

Chodziło szukało oknem wyglądało

Wracało zawsze samo

Chodziło szukało przed bramą stawało

Wracało zawsze samo

Szło przed siebie w wiosenną słońce

Chodziło szukało na jarmarku pchało

Wracało zawsze samo

Chodziło szukało oknem wyglądało

Wracało zawsze samo

Nagle znalazło

Upadło

Znieruchomiało

Zamarło

O pocałunku, któryś jest w niebie

Razem z duszami bzu i jaśminu!

Krwi i bezsennych łąk gwiazdnych synu!

O pocałunku, któryś jest w niebie

O treści wszystkich myśli i czynów!

O upragniony mej duszy chlebie!

Tęsknota wicherów! Bajko jaśminów!

O pocałunku, któryś jest w niebie!

Me smutne usta zwiędną w czas krótki

A gdy z nich barwa oddana glebie

W amarantowe przejdzie stokrotki

Wówczas mi zagrasz twą pieśń skrzypcową

Zamkniesz mnie w obce wieczności słowo

O pocałunku, któryś jest w niebie!